

Koniec dzielenia się hasłem Netflix?

13 lutego 2023

Netflix bierze pod lupę tych, którzy podają innym swoje hasła. W środę Netflix Canada zaczął wysyłać maile do użytkowników, w których określa, na jakich zasadach osoby niemieszkające pod jednym adresem z klientem mogłyby mieć dostęp do usługi. Do tej pory dzielenie się hasłem było dozwolone i Netflix przyzwalał na to, miał coś w rodzaju reklamy swoich filmów i seriali.

Według nowych zasad, właściciele kont premium i standardowych mogą wykupić dodatkowego odbiorcę za 7,99 dol. miesięcznie. Za tę kwotę subskrybenci „premium high-definition 4K”, którzy płacą miesięcznie 20,99 dol., mogą dodać dwóch użytkowników, którzy mieszkają pod innym adresem. Standardowi abonenci, płacący 16,49 dol. miesięcznie, mogą, dopłacając wspomniane 7,99 dol., dodać jedną osobę.

Osoby korzystające z planu podstawowego za 9,99 dol. lub z planu z reklamami za 5,99 dol. nie mają opcji dodawania osób spoza swojego gospodarstwa domowego.

Netflix na razie nie podaje, kiedy zmiany wejdą w życie. Póki co mówi tylko, że informuje o zmianach, by widzowie korzystający z czyichś haseł mogli wykupić swój abonament.

W liście do subskrybentów zatytułowanym „Netflix jest dla pojedynczego gospodarstwa domowego” znalazła się informacja, że klient ma czas do 21 lutego, by dodać do swojego konta swoją „główną lokalizację”. W ten sposób Netflix będzie mógł zidentyfikować osoby korzystające z abonamentu z innych miejsc.

Jeśli chodzi o osoby, które często wyjeżdżają lub mają dwa domy, to będą one musiały przynajmniej raz w miesiącu

zalogować się do aplikacji Netflix przez Wi-Fi w miejscu podanym jako „główna lokalizacja”.

Netflix szacuje, że ponad 100 milionów gospodarstw domowych korzysta z dzielonych haseł.

Nowe zasady wchodzi również w Hiszpanii, Portugalii i na Nowej Zelandii.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: Goniec.net